

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Radomska-Stęplewska

Sędziowie: SO Rafał Kubiak (spr.)

SR del. Tomasz Wałczuk

Protokolant: prot. sąd. Wioletta Koberstein

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko T. J.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Pile

z dnia 2 kwietnia 2014 r.

1. oddała apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

/-/R. Kubiak /-/M. Radomska- Stęplewska /-/T. Wałczuk

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym dnia 4 grudnia 2012 r. powód - (...) S.A. w W. domagał się zasądzenia na jego rzecz od T. J. kwoty 9.236,32 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 24 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty, a także przyznania kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazano, że zobowiązanie pozwanego wynika z umowy zawartej pomiędzy stronami na dostawę gazu ziemnego do lokalu pozwanego położonego w U..

W dniu 06 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy w Pile wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty, w którym w całości uwzględnił żądanie powoda.

Od przedmiotowego nakazu pozwany złożył sprzeciw wnosząc o oddalenie powództwa i przyznanie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że gazomierz zamontowany w spornym lokalu jest uszkodzony i działa w sposób błędny, gdyż nie jest możliwe tak duże zużycie gazu za sporny okres, biorąc pod uwagę wcześniejsze proporcjonalne wskazania licznika.

Wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Pile powództwo oddalił (pkt 1) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.217 zł tytułem kosztów procesu (pkt 3) i nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Pile kwotę 1.776,98 zł (pkt 3).

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 9 czerwca 2004 r. w P. pomiędzy (...) sp. z o.o. w P. a T. J. zawarta została umowa na sprzedaż gazu ziemnego do domu pozwanego położonego w U. przy ulicy (...).

Faktyczne zużycie gazu na nieruchomości pozwanego w roku 2010 wyniosło 2.176 m³, w roku 2011 do dnia 24 października 2011 r. 2.216 m³, natomiast w roku 2012 - 2.945 m³.

Za okres od 24 października 2011 r. do 26 listopada 2011 r. pozwany otrzymał fakturę VAT nr (...) na kwotę 14.920,38 zł z terminem płatności określonym do dnia 23 grudnia 2011 r. W treści faktury wskazano, że zobowiązanie wynika ze zużycia paliwa gazowego w ilości 7.904 m³. Pismem z dnia 20 grudnia 2011 r. pozwany zgłosił żądanie weryfikacji kwoty wskazanej w fakturze, podnosząc, że tak duże zużycie gazu w ciągu jednego miesiąca nie jest możliwe. Na poczet przedmiotowego zobowiązania pozwany wpłacił kwotę 5.684,06 zł.

Ponadto Sąd ustalił, że od momentu zawarcia umowy na nieruchomości pozwanego zamontowany był gazomierz typu G4 o nr (...). Został on zdemonstrowany w dniu 26 listopada 2011 r. Stan liczydła wskazywał wówczas zużycie na poziomie 19.104 m³ gazu.

W piśmie z dnia 29 grudnia 2011 r. powód poinformował pozwanego, że odczyt stanu liczydła gazomierza, który miał miejsce w dniu 24 października 2011 r. wskazał na zużycie gazu w wysokości 11.200 m³ na ten dzień. Jednocześnie podano, że inkasent odczytujący wskazanie gazomierza mógł się pomylić z uwagi na utrudniony dostęp do urządzenia.

W dniu 12 kwietnia 2012 r. przez Obwodowy Urząd Miar w B. wykonana została ekspertyza techniczna gazomierza typu G4 o numerze fabrycznym (...) zamontowanego na nieruchomości pozwanego. Stwierdzono, że gazomierz nie spełnia wymagań ustalonych w przepisach rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 28 grudnia 2007 r. w sprawie wymagań metrologicznych, którym powinny odpowiadać gazomierze oraz przeliczniki do gazomierzy albowiem gazomierz zaniżał wskazania ilości zużytego paliwa gazowego.

Pismem z dnia 26 września 2012 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 14 dni kwoty 9.236,32 zł jako pozostałej do uregulowania należności za fakturę nr (...). Wezwanie zostało przez T. J. odebrane w dniu 01 października 2012 r.

Jak wynika z dalszych ustaleń Sądu I instancji, gazomierz typu G4 o numerze fabrycznym (...) zamontowany w budynku przy ulicy (...) w U. działał w sposób wadliwy i nie spełniał wymagań ustalonych w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 28 grudnia 2007 r. w sprawie wymagań metrologicznych, którym powinny odpowiadać gazomierze oraz przeliczniki do gazomierzy oraz szczegółowego zakresu sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych, jednak skutkowało to wyłącznie zaniżaniem wskazań pobranego paliwa gazowego czyli działało na niekorzyść powoda. Przy tym ustalono również, że w mechanizm liczący i pomiarowy gazomierza nie było żadnej ingerencji zewnętrznej osób trzecich.

Sąd wskazał, że rachunki jakie płacił pozwany na rzecz powoda przed rokiem 2010 były zaniżone i nie odzwierciedlały faktycznej ilości pobranego przez niego paliwa.

Powyżej przytoczone ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy dokonał na podstawie powołanych dokumentów, uznanych za wiarygodne. Do ustalenia stanu faktycznego sprawy pomocne okazały się także zeznania złożone w toku sprawy przez powoda, któremu Sąd dał wiarę w całości jako spójnym i logicznym.

Zaznaczono, że na wniosek powoda przeprowadzono dowód z opinii biegłego z zakresu gazownictwa, P. G.. Opinię sporządzoną przez biegłego Sąd uznał za rzetelną, dostarczającą niezbędnych informacji fachowych i wiadomości

niezbędnych dla oceny okoliczności sprawy i rozstrzygnięcia sporu. Zaznaczono przy tym, że opinia sporządzona została przez biegłego sądowego sprawującego swoje funkcje od wielu lat, dysponującego nie tylko fachową wiedzą, ale i niezbędnym doświadczeniem życiowym. Sformułowania w niej użyte są logiczne, spójne, a wnioski w niej wyrażone stanowcze. Po złożeniu przez biegłego wyjaśnień na rozprawie w dniu 12 lutego 2014 r., Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości co do słuszności zawartych w opinii wniosków. Analiza treści opinii biegłego pozwala na stwierdzenie, iż została ona sporządzona zgodnie z zasadami wiedzy fachowej, po dokładnym zapoznaniu się ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a także po bezpośrednim zbadaniu spornego gazomierza. W ocenie Sądu opinia jest czytelna, przejrzysta i nie zawiera żadnych nieścisłości.

Rozpoczynając rozważania prawne Sąd I instancji wskazał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Bezsprzeczne było, że pozwany zawarł w 2004 r. na czas nieokreślony umowę dostarczania paliwa gazowego. Przedmiotem umowy była sprzedaż gazu ziemnego w ilości do 1.200 m³ rocznie. Rozliczenie ilości dostarczanego gazu miało odbywać się nie częściej niż raz w miesiącu i nie rzadziej niż raz na dwanaście miesięcy na podstawie rzeczywistych wskazań gazomierza oraz ustalonej ceny i stawek opłat. W domu pozwanego zamontowanego gazomierz typu G4 o numerze fabrycznym (...). W toku postępowania ustalono, że przedmiotowy gazomierz działał w sposób wadliwy, jednakże, jak wyjaśnił Sąd Rejonowy, okoliczność ta nie miała wpływu na wydane rozstrzygnięcie, biorąc pod uwagę, że zaniżał on wskazania dotyczące pobranego paliwa czyli działał na korzyść pozwanego.

Wskazano, że umowa sprzedaży gazu ziemnego jest umową dwustronnie zobowiązującą, ze względu na fakt, że obie strony umowy zaciągają zobowiązania. Niesporne w niniejszej sprawie było, że powód zaciągnięte zobowiązanie wykonał i udostępniał pozwanemu paliwo gazowe. Pozwany nie kwestionował iż pobiera i pobierał paliwo gazowe dostarczane przez powoda. Sporna była natomiast kwestia rozliczenia zużycia paliwa za okres od 24 października do 26 listopada 2011 r., za który to okres powód został obciążony zużyciem w ilości 7.904 m³.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że podzielił argumentację pozwanego, że w sytuacji gdy faktyczne zużycie gazu na nieruchomości położonej w U. przy ul. (...) za rok 2010 wyniosło 2.176 m³, za rok 2011 (bez spornej faktury) 2.216 m³, a za rok 2012 - 2.945 m³, to nie jest możliwe zużycie przez pozwanego w ciągu jednego miesiąca spornej ilości 7.904 m³ gazu. Przyjęcie innego założenia stałoby w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego, logicznego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy. Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału i przeprowadzonych dowodów Sąd nie był w stanie ustalić z jakiej przyczyny powstała tak duża rozbieżność pomiędzy odczytem z dnia 24 października 2011 r. (według którego zużycie gazu na ten dzień wyniosło 11.200 m³), a odczytem ze zdemontowanego w dniu 26 listopada 2011 r. gazomierza, który wskazywał wówczas na zużycie 19.104 m³. Wskazano też, że biegły P. G. w swojej opinii podał, że nieruchomość pozwanego pod względem zużycia paliwa gazowego nie odbiega znacząco od budynków mieszkalnych o podobnych parametrach.

Nie pominięto przy tym, wyrażonego przez biegłego P. G. wniosku, wynikającego z analizy sprawy, że pozwany przez długi okres płacił na rzecz powoda zaniżone wartości rachunków za paliwo gazowe oraz, że paliwo w nierozliczonej ilości 7.904 m³ gazu zostało przez niego faktycznie zużyte. W odniesieniu do powyższej tezy wyraźnie jednak podkreślono, że dochodzona przez powoda należność wynikała z faktury VAT (...), która wskazuje jednoznacznie, że dotyczy wyłącznie okresu od 24 października 2011 r. do 26 listopada 2011 r. Tymczasem, jak wskazano, tak duże zużycie gazu we wskazanym okresie nie było fizycznie możliwe. W ocenie Sądu I instancji, powód nie może przerzucać na pozwanego odpowiedzialności za powstałe przez okres kilku lat niezgodności, kumulując całość nierozliczonego paliwa w jednej fakturze, bez wykazywania i skonkretyzowania, za jaki okres i w jakiej wysokości paliwo zostało niewłaściwie rozliczone. Zgodnie z art. 6 k.c. „ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne”. Przytoczono, że art. 6 k.c. określa reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Z uwagi na zakwestionowanie przez pozwanego zasadności jak i wysokości dochodzonej należności, należało uznać, iż powód nie wykazał należycie, że określona w pozwie kwota dotyczy okresu wyszczególnionego w spornej fakturze.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.02.163.1349).

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł powód, zaskarżając je w całości zarzucił sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, mającą wpływ na wynik sprawy, a mianowicie naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., przez nieuzasadnione przyjęcie, że nie było możliwe zużycie tak dużej ilości gazu, za którą zapłaty domaga się powód, a nadto nieuwzględnienie twierdzeń (wniosków opinii) przedstawionych przez biegłego na okoliczność prawidłowości wyliczenia przewidywanego zużycia gazu przez pozwanego na podstawie wcześniejszych wskazań licznika za sporny okres oraz zasadności wystawienia faktury VAT rozliczającej pobrane przez pozwanego paliwo gazowe, mimo iż dowód ten był niezbędny z punktu widzenia rozstrzygnięcia istotnych okoliczności sprawy i wyrokowanie z pominięciem stanowiska przedstawionego przez biegłego.

Z uwagi na podniesione zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez uwzględnienie powództwa w całości w tym także w zakresie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za I instancję według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za II instancję według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach.

W uzasadnieniu skarżący nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu, że pomimo wniosku opinii biegłego, iż pozwany przez długi okres płacił na rzecz powoda zaniżone wartości rachunków za paliwo gazowe oraz, że paliwo w nierozliczonej ilości 7.904 m³ gazu zostało przez niego faktycznie zużyte, to powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Zdaniem wnoszącego apelację, Sąd błędnie przyjął, że powód nie może kumulować całości nierozliczonego paliwa w jednej fakturze VAT, bez wykazywania i skonkretyzowania, za jaki okres i w jakiej wysokości paliwo zostało niewłaściwie rozliczone. Przepisy prawa nie precyzują bowiem sposobu wystawiania faktur VAT i nie nakładają specjalnych wymogów w tej kwestii. Równocześnie za prawidłowe uznano stanowisko Sądu, iż „powód nie wykazał należycie, że określona w pozwie kwota dotyczy okresu wyszczególnionego w spornej fakturze”. Powód powyższego wykazać bowiem nie mógł, gdyż faktycznie ilość paliwa gazowego rozliczona w fakturze VAT nr (...) nie została w całości pobrana przez pozwanego w okresie, którego faktura dotyczyła, tj. od 24 października 2011 r. do 26 listopada 2011 r. Ilość ta pobrana została w okresie dłuższym, którego w chwili obecnej nie można precyzyjnie ustalić. Można jednak na pewno przyjąć, co zostało wykazane w toku postępowania sądowego, że paliwo w tej ilości pobrane zostało w okresie nie dłuższym niż od chwili zamontowania gazomierza do chwili zdemontowania gazomierza.

Zarzucono też, że Sąd pomimo iż nie miał wątpliwości co do słuszności zawartych w opinii wniosków, nie posiłkował się twierdzeniami biegłego w toku wyrokowania. Podkreślono, że dostarczanie i pobieranie gazu jest procesem ciągłym, nieprzerwanym, a rozliczanie dostarczonego i pobieranego gazu jest procesem cyklicznym i dokonuje się w odcinkach czasowych, które są z góry założone. Dla rozliczenia ilości zużytego gazu w założonym okresie, niezbędne jest przyjęcie jakiegoś początkowego końcowego wskazania gazomierza. Różnica pomiędzy wskazaniem początkowym a końcowym wyznacza rozliczoną ilość gazu w określonym czasie. Należy wyraźnie podkreślić, że jest to ilość rozliczona, a nie pobrana, bowiem te dwie wartości, z różnych przyczyn, mogą się od siebie różnić. Apelujący wskazał równie, że faktura VAT może mieć charakter prognozy- szacunku. Ewentualnie powstała niedopłata rozliczana jest w pierwszej fakturze VAT za najbliższy okres rozliczeniowy (co miało miejsce w niniejszej sprawie). Każda prognoza już z samego założenia obarczona jest możliwością błędu- przyjęcia zbyt małych lub zbyt dużych wartości, możliwością przeszacowania lub niedoszacowania zużycia w przyjętym odcinku czasu. Właściwe- rzeczywiste- rozliczenie gazu pobranego w tym okresie następuje dopiero w chwili dokonania rzeczywistego odczytu gazomierza. Często następuje to co kilka cykli odczytowych, więc w przypadku niedoszacowania faktur prognozowanych, powstaje relatywnie duża faktura, z której jakby wynika, że w jednym- ostatnim cyklu odczytowym pobrano nieproporcjonalnie duże ilości gazu.

Równocześnie zaznaczono, że ilość gazu rozliczonego od rzeczywiście pobranego może się różnić, gdy odbiorca sam podaje wskazania gazomierza lub powodu nierzetelności inkasenta. Wówczas do systemu bilingowego wprowadzane

są złe dane odczytowe, co w konsekwencji powoduje generowanie zaniżonych faktur VAT. W świetle powyższego nie ma wiarygodnych metod określenia, w jakim okresie nastąpiło pobranie ilości gazu niezgodnych z ilościami wynikającymi z wystawionych faktur VAT. Brak jest bowiem technicznych możliwości, które pozwoliłyby na wykazanie, w jakim okresie czasu rzeczywiście pobrano ilości gazu, które zostały faktycznie rozliczone na spornej fakturze VAT nr (...).

Za nieuzasadnione także uznano wyrokowanie wbrew sporządzonej na potrzeby niniejszego procesu opinii biegłego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podkreślił, że żądanie pozwu oparte zostało na dochodzeniu należności z jednej faktury nr (...) z dnia 05 listopada 2012r., w której określono, że zużycie gazu za okres od 24 października 2011 r. do 26 listopada 2011 r. wynosiło 7904 m³, czyli nieporównywalnie więcej niż za poprzednie okresy, które wahały się w proporcjonalnych wartościach ok. 2200 m³ za rok. W związku z tym prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy, że nie było możliwe zużycie przez pozwanego w ciągu miesiąca ilości gazu w wysokości 7904 m³, czyli prawie jak za 3 lata. Strona powodowa, zgodnie z ciężarem dowodu nie wykazała w toku procesu zasadności swojego roszczenia za wskazany na fakturze okres. Skoro, zatem Sąd jest związany żądaniem pozwu, strona powodowa na tym etapie nie może powoływać się, że okres ujęty na spornej fakturze dotyczył również wszystkich lat od momentu zamontowania gazomierza do momentu jego zdemontowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wywiedziona przez powoda okazała się w całości nieuzasadniona i jako taka nie mogła prowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił w niniejszej sprawie stan faktyczny stanowiący podstawę do merytorycznego rozpoznania powództwa, wyznaczonego przez powoda twierdzeniami faktycznymi przytoczonymi w pozwie. W związku z tym Sąd Okręgowy za własne przyjął poczynione ustalenia. Również zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był pełny, a jego ocena, wbrew twierdzeniom apelacji, przeprowadzona została w sposób precyzyjny i pozbawiony jakichkolwiek cech dowolności, co umożliwiło Sądowi Okręgowemu rozpoznanie istoty sprawy.

Jeszcze przed przejściem do szczegółowego omówienia zarzutów stawianych zapadłemu orzeczeniu, podkreślić wypada, że Sąd Okręgowy nie dopatrył się żadnych uchybień w ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, który prowadził do ustaleń, obecnie kwestionowanych przez skarżącego. Zaznaczenia w szczególności wymaga, że Sąd Rejonowy całkowicie prawidłowo ocenił wnioski opinii sporządzonej przez biegłego P. G., uznając ją w całości za wiarygodną i przydatną dla poczynienia ustaleń faktycznych. Powyższa ocena, wbrew twierdzeniom powoda, nie musiała jednak prowadzić do konkluzji o zasadności wytoczonego powództwa. Uzasadniając argumenty apelacji, w powołaniu na tezy opinii, powód zdaje się nie zauważać, że w istocie modyfikuje obecnie zgłoszone pod osąd żądanie, opierając je na odmiennej podstawie faktycznej, niż ta, która stanowiła pretekst do wytoczenia powództwa o zapłatę żądanej kwoty. I chociaż nie sposób odmówić racji powoływanym w apelacji twierdzeniom o zasadach rozliczeń dostaw gazu do odbiorców, to nie można pomijać, że przywołane regulacje dotyczą rozliczeń szacunkowych, a nie jak w niniejszej sprawie, rozliczenia za ściśle określony okres czasu, wynikającego z rzeczywistego odczytu poboru. To powód określając podstawę swego roszczenia wskazał, że domaga się zasądzenia od T. J. kwoty 9 236,32 zł wraz z odsetkami, w wyniku nie zapłacenia przez pozwanego faktury VAT nr (...). Przedmiotowa faktura wystawiona została na podstawie rzeczywistego odczytu zużycia za paliwo gazowe w okresie od dnia 24 października 2011 r. (odczyt rzeczywisty) do dnia 26 listopada 2011 r.

Ponieważ pozwany zaprzeczył, by w spornym okresie możliwym było zużycie gazu we wskazywanej ilości i żądanej wartości (ponad zapłaconą kwotę), obowiązkiem powoda w niniejszym procesie stało się udowodnienie, że w okresie od dnia 24 października 2011 r. do dnia 26 listopada 2011 r. pozwany zużył 7 904 m³ paliwa gazowego, a ewentualnie

dalej, że wcześniejsze odczyty rzeczywiste gazomierza były nieprawidłowe, ale z winy pozwanego. Tak pierwszej, jak i drugiej okoliczności powód nie wykazał, a wnioski sporządzonej w sprawie opinii biegłego pozostawać musiały bez znaczenia dla oceny zasadności wytoczonego powództwa, ponad przydatne ustalenie, że niemożliwym było w spornym okresie zużycie przez pozwanego tak dużej ilości gazu. Jeszcze raz trzeba bowiem podkreślić, że to powód przez wniesienie pozwu zgłasza do sądu żądanie wydania określonej treści wyroku, oparte na przytoczonych okolicznościach faktycznych (wytoczenie powództwa). Obowiązkiem powoda jest za każdym razem dokładne określenie żądania oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie, co stanowi stworzenie roszczenia procesowego, będącego przedmiotem procesu. O ile sąd nie jest związany podaną w pozwie kwalifikacją prawną dochodzonego roszczenia, przyjęcie zatem przez sąd innej, niż podana przez powoda, kwalifikacji prawnej jego roszczenia nie narusza art. 321 k.p.c., to Sąd nie może wyjść poza faktyczną podstawę pozwu, nie jest bowiem uprawniony do zamiany podstawy faktycznej powództwa (por. wyrok SN z dnia 27 marca 2008 r., II CSK 524/07, LEX nr 465998). Przy tym powód ma obowiązek przytoczenia faktów uzasadniających głoszone żądanie. Przytoczenie okoliczności faktycznych w pozwie, bądź też sprecyzowanie ich w toku procesu, jest czynnością niezwykle istotną z punktu widzenia zakreszenia podstawy faktycznej zgłoszonego żądania. Chodzi o wskazanie takich okoliczności faktycznych, które konkretyzują roszczenie formalne, także je uzasadniają, czyli wskazują hipotezy norm prawnych, które stanowią podstawę prawną powództwa. Zabieg ten umożliwia ustalenie w toku postępowania okoliczności istotnych i spornych w sprawie. Związanie sądu granicami żądania pozwu stanowi wyraz procesowych zasad kontradiktoryjności i dyspozycyjności. Podkreślić należy, że ciążący na powodzie obowiązek dokładnego określenia żądania oraz wskazania uzasadniających je okoliczności faktycznych oznacza skonkretyzowanie zakresu prawa przedmiotowego poddanego przez powoda ochronie sądowej.

Na stronie powodowie spoczywał ciężar przytoczenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w zakresie jaki został skonkretyzowany twierdzeniami pozwu. W tym wypadku zatem, o czym wspomniano już powyżej, powód powołał się na fakt niezapłacenia przez pozwanego spornej faktury, która co istotne została wystawiona za usługę dostawy paliwa gazowego za okres od dnia 24 października 2011 r. do dnia 26 listopada 2011 r., na podstawie dwóch odczytów rzeczywistych gazomierza w datach krańcowych. Powinność przedstawienia faktów ma charakter, podobnie jak ciężar dowodu, ciężaru procesowego (onus probandi), z tym że ciężar przytoczeń jest priorytetowy w stosunku do ciężaru dowodu. Istnieje więc integralny związek między twierdzeniami stron, a tym co mają udowodnić ramach oneris probandi. U podstaw ciężaru dowodu znajduje się zatem ciężar twierdzenia okoliczności faktycznych (por. Henryk Dolecki: „Ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym” wydawnictwa prawnicze PWN Warszawa 1998 rok str. 119). Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe – opinia biegłego P. G. – dało odpowiednie podstawy by stwierdzić, że w przedmiotowym okresie niemożliwym było, że pozwany zużył wskazywaną na fakturze ilość gazu. Słusznie zatem Sąd Rejonowy, odpowiednio identyfikując rozkład ciężaru dowodu (art. 6 k.c.), negatywnymi konsekwencjami braku wykazania, że pozwany we wskazywanym okresie zużył określoną w fakturze ilość gazu o wartości tam żądanej, obciążył powoda, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Przy tym okoliczność, że jak wskazał biegły prawdopodobnie pozwany w rzeczywistości zużył taką ilość gazu, ale nie w okresie czasu, którego dotyczy faktura stanowiąca podstawę żądania pozwu (stanowiąc zakreszenie podstawy faktycznej powództwa) musiała pozostać bez znaczenia dla wydanego rozstrzygnięcia. Sąd nie przeczy powoływanej w apelacji możliwości dokonywania szacunkowych rozliczeń zużycia gazu i jego następczego korygowania za pomocą dopłat czy zwrotu nadpłaty. Trzeba jednak zauważyć, że okoliczność ta nie ma znaczenia w realiach rozpoznawanej sprawy, skoro sporna faktura wystawiona została na podstawie dwóch rzeczywistych odczytów gazomierza. Powód w pozwie nie twierdził zaś, że roszczenie wywodzi z przeprowadzonej korekty zużycia paliwa gazowego, w związku z błędnym działaniem gazomierza. Jeszcze raz trzeba podkreślić, że powód żądał zapłaty oznaczonej kwoty wynikającej ze ściśle określonej faktury, za ściśle określony okres czasu, a nie twierdził przy tym, by faktura ta stanowiła jakąkolwiek korektę, czy szacunkowe naliczenie należności. Tym samym, w świetle powołanych uwag prawnych, co do zakreszenia podstawy faktycznej żądania i obowiązku przytoczenia okoliczności faktycznych ją uzasadniających, co przekłada się następnie na obowiązek dowodzenia (art. 6 k.c.) stwierdzić należało o całkowitej słuszności rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd I instancji.

W świetle zarzutów warto jeszcze zauważyć, że Sąd II instancji nie miał żadnych zastrzeżeń tak co do oceny sporządzonej w sprawie opinii biegłego P. G., jak i dokonania jedynie częściowo ustaleń faktycznych na podstawie jej wniosków. Opinia ta została sporządzona rzetelnie i wyczerpująco, zaprezentowane w niej ustalenia, oparte zostały na wszechstronnej analizie poczynionej na podstawie przedstawionego biegłemu materiału dowodowego, co pozwala przyjąć taką opinię wraz z wyjaśnieniami złożonymi na rozprawie za pełną i kompletną. Logiczność i trafność wywodów biegłego, jak również ich zgodność z zasadami poprawnego wnioskowania wskazuje, iż autor opinii dysponuje rzetelną wiedzą specjalistyczną w swej dziedzinie. Opinią biegłego jest sąd o okolicznościach faktycznych, stanach lub zdarzeniach, dla których poznania i wyjaśnienia wymagany jest określony zasób wiadomości specjalnych (wykraczających poza zakres wiadomości i doświadczenia życiowego ogółu osób inteligentnych i ogólnie wykształconych), sformułowany i wyrażony w toku postępowania przez osobę wyznaczoną w tym celu przez sąd, niezainteresowaną rozstrzygnięciem sprawy (a spełniającą wskazane wyżej kryteria - biegłego), ułatwiający zarazem sądowi właściwą ocenę faktów i rozstrzygnięcie konkretnej sprawy (por. Komentarz do art. 278 Kodeksu postępowania cywilnego, [w:] Bodio J., Demendecki T., Jakubecki A., Marcewicz O., Telenga P., Wójcik M.P., Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Oficyna, 2008, wyd. III). Zadaniem biegłego nie jest zatem ustalenie stanu faktycznego sprawy, lecz naświetlenie i wyjaśnienie sądowi okoliczności z punktu widzenia posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego biegłemu materiału sprawy. Opinia biegłego nie może być sama w sobie źródłem materiału faktycznego sprawy ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłego. Ustalenie stanu faktycznego w oparciu o zgromadzony materiał dowody należy do sądu orzekającego, biegły powinien udzielić odpowiedzi na konkretne pytania dostosowane do stanu faktycznego. (por. wyrok SN z dnia 11 lipca 1969 r., I CR 140/69, OSNC 1970, nr 5, poz. 85; uzasadnienie wyroku SN z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 360/06, Lex, nr 238973). To do ustaleń sądu należało zatem stwierdzenie, czy w spornym okresie pozwany zużył ilość gazu wskazywaną w fakturze VAT nr (...) i przy tym całkowicie słusznie Sąd stwierdził, że wnioski opinii nie dają podstaw by ustalenia pozytywne w tym zakresie poczynić. Przy tym Sąd zauważył wniosek biegłego, że globalnie rozpatrywane zużycie gazu przez pozwanego, prawdopodobnie uwzględnia wartość ze spornej faktury, kierując się natomiast prawidłowo zasadami prawa procesowego (art. 187 § 1 k.c. i art. 232 k.p.c.) i materialnego (art. 6 k.c.) orzekł jak w sentencji zaskarżonego orzeczenia, z przyczyn, które Sąd Okręgowy w całości podziela.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 wyroku.

O kosztach postępowania wywołanego wniesieniem apelacji orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z # 12 pkt 1 w zw. z # 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. 2013.490).

R. Kubiak M. Radomska- Stęplewska T. Walczuk